

Sygn. akt I ACa 552/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Marta Sawicka
Sędziowie:	SA Mirosława Gołuńska SA Edyta Buczkowska-Żuk (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa W. F. (1)

przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda, pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 31 maja 2013 r., sygn. akt I C 1034/11

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

**1. w punkcie pierwszym tylko o tyle, że w miejsce kwoty 12 492, 70 zł. (dwanaście tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt dwa złote siedemdziesiąt groszy) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5597, 32 zł. (pięć tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt siedem złotych trzydzieści dwa grosze), a powództwo ponad tę kwotę oddala,**

**2. w punkcie czwartym w ten sposób, że go uchyla;**

**II. oddala apelację powoda;**

**III. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego należnymi pozwanemu.**

SSA E. Buczkowska-Żuk SSA M. Sawicka SSA M. Gołuńska

I ACa 552/13

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 października 2011 r. W. F. (1) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą w W.:

- kwoty 1.713,84 zł tytułem renty wyrównawczej płatnej miesięcznie do 5-go dnia każdego miesiąca, począwszy od 1 października 2011 r., wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat,

- kwoty 58.873,65 zł tytułem uzupełnienia renty wyrównawczej za okres od dnia 1 października 2008 r. do dnia 30 września 2011 r., wraz z ustawowymi odsetkami licząc od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty

Nadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu powód wskazał, że w wyniku wypadku drogowego, któremu uległ w dniu 13 października 1992 r. doznał poważnych obrażeń, które skutkowały uznaniem go za niezdolnego do pracy i samodzielnej egzystencji. Pozwany przyznał mu kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a także rentę wyrównawczą w wysokości 1.634,58 zł miesięcznie, podwyższoną następnie do kwoty 1.714,81 zł miesięcznie. Podał, iż suma ta stanowi rekompensatę z powodu utraconych dochodów z prowadzenia kantoru wymiany walut. Ponadto podał, że wyrokiem z dnia 9 grudnia 2005 r. (sygn. akt I C 857/01) Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od strony pozwanej na jego rzecz kwotę 44.391,90 zł tytułem renty wyrównawczej za okres od 26 marca 1997 r. do 9 grudnia 2005 r. oraz dalszą rentę wyrównawczą w kwocie 519,19 zł miesięcznie, jako rekompensatę z powodu utraconych dochodów z prowadzenia hurtowni. Skonstatował, że pozwany wypłaca mu rentę w łącznej wysokości 2.234 zł (1.714,81 zł + 519,19 zł). Powód domagał się od pozwanego modyfikacji wysokości renty, uzasadniając to żądanie zmianą wysokości cen i wynagrodzeń. Powód przedstawił także szczegółowe wyliczenie, mające na celu wykazanie wysokości dochodzonego przez niego roszczenia.

Pozwany złożył odpowiedź na pozew, w której uznał roszczenie do kwoty 6.895,38 zł, wnosząc o oddalenie powództwa w pozostałym zakresie oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że uznana przez niego kwota stanowi wyrównanie renty za okres od dnia 1 października 2008 r. do dnia 31 stycznia 2012 r. z tytułu dochodu związanego z prowadzeniem przez powoda hurtowni, a od 1 stycznia 2012 r. wypłata z tego tytułu wynosić będzie 707,39 zł miesięcznie.

Wyrokiem z dnia 31 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz powoda W. F. (1) kwotę 12.492,70 zł (dwanaście tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt dwa złote i siedemdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, rentę w kwocie 318,28 zł (trzysta osiemnaście złotych i dwadzieścia osiem groszy) płatną co miesiąc do 5 (piątego) dnia każdego miesiąca począwszy od czerwca 2013 r., oddalił powództwo w pozostałej części, wyrokowi w pkt. I nadał rygor natychmiastowej wykonalności co do kwoty 6.895,38 zł (sześć tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt pięć złotych i trzydzieści osiem groszy), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 885,60 zł (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych i sześćdziesiąt groszy) tytułem części kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.893,60 zł (dwa tysiące osiemset dziewięćdziesiąt trzy złote i sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu, przyznał adw. J. K. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 3.542,40 zł (trzy tysiące pięćset czterdzieści dwa złote i czterdzieści groszy) tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 1.010,62 zł (tysiąc dziesięć złotych i sześćdziesiąt dwa grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych i odstąpił od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sąd ustalił następujący, że w dniu 13 października 1992 r. W. F. (1) uległ wypadkowi komunikacyjnemu. Na skutek odniesionych obrażeń doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu ze strony neurologicznej w wysokości 30 % oraz pourazowego ograniczenia zaburzenia osobowości z otępieniem, stanowiącego 100% uszczerbku na zdrowiu. (...) Spółka Akcyjna przyznała powodowi kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku z wypadkiem oraz rentę wyrównawczą, której wysokość była waloryzowana wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług.

W. F. (1) posiada wyższe wykształcenie. Ukończył studia magisterskie w Instytucie (...) w zakresie mechaniki, o specjalności: okręty. W okresie od dnia 3 sierpnia 1981 r. do dnia 31 sierpnia 1986 r. był zatrudniony w (...) w

S. w pełnym wymiarze czasu pracy, początkowo jako członek załogi maszynowej w siłowni na statku, a później na stanowisku inspektora technicznego. Otrzymywał wynagrodzenie w następującej wysokości:

- 47.586 starych zł (w 1981 r.),
- 40.398 starych zł (w 1982 r.),
- 73.281 starych zł (w 1983 r.),
- 187.131 starych złotych (w 1984 r.),
- 283.853 starych złotych (w 1985 r.),
- 165.311 starych złotych (w 1986 r.).

W okresie od dnia 1 września 1986 r. do dnia 31 sierpnia 1990 r. W. F. (1) był zatrudniony w Stoczni (...) w G. na stanowisku dyrektora oddziału, na którym otrzymywał wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 820.000 starych złotych oraz dodatek funkcyjny w wysokości 300.000 zł starych złotych, a także premie. W tym samym charakterze i na tych samych warunkach wynagrodzenia W. F. (1) pracował na rzecz Stoczni (...) Spółki Akcyjnej w G. w okresie od dnia 1 września 1990 r. do dnia 8 marca 1991 r.

Od dnia 8 grudnia 1988 r. do dnia 18 czerwca 1989 r. powód był także zatrudniony na stanowisku brygadzysty rurarzy w (...) z siedzibą w W., za wynagrodzeniem 960 USD/m-c. Został wówczas skierowany do pracy w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Środki uzyskane z pracy za granicą pozwoliły mu na rozpoczęcie budowy domu.

Po powrocie do Polski W. F. (1) otworzył wraz z kolegami dwa kantory wymiany walut. Po około roku współpraca między nimi zakończyła się, a powód samodzielnie kontynuował działalność prowadząc kantor na T.. Zatrudnił w nim dwóch pracowników, z których jeden był kierownikiem i ochroniarzem, a drugi kasjerem. Okresowo, z uwagi na dużą ilość pracy, zatrudniał także na podstawie umowy zlecenia drugiego kasjera. Środki uzyskiwane z tej działalności pozwalały na utrzymanie rodziny, a nadto przeznaczane były na dalszą budowę domu, która w całości sfinansowana została z bieżących dochodów, bez potrzeby korzystania z kredytów. W. F. (1) nie odnosił strat z tytułu prowadzenia działalności kantorowej. W 1992 r. uzyskał dochód w wysokości 97.884.612 starych złotych. Powód handlował kilkunastoma walutami, w tym przede wszystkim marką niemiecką. Przez rok po wypadku prowadzeniem kantoru próbowała się zajmować żona powoda, lecz nie dając sobie rady działalność tę zlikwidowała.

Równocześnie z działalnością kantorową W. F. (1) faktycznie prowadził działalność gospodarczą w postaci hurtowni, której przedmiotem była sprzedaż naczyń oraz sprzętu gospodarstwa domowego. Formalnie działalność ta zarejestrowana była na jego żonę. Rok po wypadku żona powoda zamknęła hurtownię, ponieważ nie dawała sobie rady z jej prowadzeniem.

Małżonków F. w czasie trwania związku małżeńskiego łączył ustrój wspólności ustawowej. W. F. (2) i I. F. od kilku lat są rozwiedzeni.

Z uwagi na niezdolność powoda do pracy powstała w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 13 października 1992 r. zakład ubezpieczeń przyznał powodowi rentę wyrównawczą z tytułu utraty dochodów z działalności kantorowej. Od 1999 r. renta ta ustalona była w kwocie 1.714,81 zł miesięcznie (5.144,43 zł kwartalnie). Renta ta wypłacana była w niezmienną dotąd wysokości.

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2005 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt I C 857/01, zasądził od Polskiego Biura Ubezpieczeń Komunikacyjnych w W. na rzecz W. F. (1) tytułem renty wyrównawczej za okres od 26 marca 1997 r. do 9 grudnia 2005 r. kwotę 44.391,90 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 grudnia 2005 r. w razie opóźnienia w płatności, a także rentę wyrównawczą w kwocie 368,28 zł za grudzień 2005 r. oraz po 519,19 zł miesięcznie począwszy od stycznia 2006 r. płatną do 5-go dnia każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi w razie zwłoki w płatności

którejkolwiek z rat. Ponadto Sąd ten ustalił, iż pozwany odpowiada za dalsze, mogące wystąpić w przyszłości skutki wypadku. Zasądzona powyższym wyrokiem renta dotyczyła wyrównania dochodów jakie powód mógłby uzyskać z prowadzenia wspólnie z żoną hurtowni artykułów gospodarstwa domowego gdyby nie uległ wypadkowi w dniu 13 października 1992 r. Orzeczenie to uprawomocniło się z dniem 20 września 2006 r.

W. F. (1) decyzją lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 2002 r. został uznany za całkowicie i trwale niezdolnego do pracy i samodzielnej egzystencji. Z tego tytułu otrzymywał rentę z ZUS w wysokości:

- 1.123,13 zł netto od 1 marca 2008 r.

- 1.198,51 zł netto od 1 marca 2009 r.,

- 1.251,49 zł netto od 1 marca 2010 r.,

- 1.288,89 zł netto od 1 marca 2011 r.

Od marca 2012 r. po waloryzacji renta powoda wynosiła 1.346,50 zł miesięcznie.

Roczny dochód W. F. (1) z tytułu renty w latach 2008-2011 wynosił:

- 12.696,42 zł (w 2008 r.),

- 13.690,04 zł (w 2009 r.),

- 14.752,93 zł (w 2010 r.),

- 15.082,12 zł (w 2011 r.).

Pismem z dnia 18 maja 2011 r. W. F. (1) zwrócił się do Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. z wnioskiem o zmianę wysokości renty, z uwzględnieniem zmiany poziomu średniego miesięcznego wynagrodzenia oraz o wypłacenie mu kwoty 80.175,24 zł tytułem wyrównania renty za okres trzech lat (od dnia 1 stycznia 2008 r. do dnia 31 grudnia 2010 r.)

Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. odmówiło uwzględnienia żądania W. F. (1).

Gdyby powód nie uległ wypadkowi komunikacyjnemu w dniu 13 października 1992 r. i nadal prowadził działalność gospodarczą w postaci kantoru wymiany walut oraz hurtowni artykułów gospodarstwa domowego mógłby uzyskać z tej działalności w okresie od 1 października 2008 r. do 31 grudnia 2012 r. dochód w kwocie 305.698,92 zł brutto (231.235,51 zł netto), w tym z tytułu działalności kantorowej dochód w kwocie 206.225,46 zł brutto (152.895 zł netto).

Dochód powoda z działalności kantorowej w poszczególnych latach mógłby wynosić:

- 3.641,68 zł brutto (2.576,58 zł netto) miesięcznie w 2008 r.,

- 3.838,47 zł brutto (2.741,12 zł netto) miesięcznie w 2009 r.,

- 3.838,47 zł brutto (2.741,12 zł netto) miesięcznie w 2010 r.,

- 4.205,33 zł brutto (2.996,19 zł netto) miesięcznie w 2011 r.,

- 4.392,76 zł brutto (3.127,37 zł netto) miesięcznie w 2012 r.,

Dochód z hurtowni artykułów gospodarstwa domowego wyniósłby w poszczególnych latach:

- 1.756,58 zł brutto (1.278,33 zł netto) miesięcznie w 2008 r.,

- 1851,50 zł brutto (1.256,87 zł netto) miesięcznie w 2009 r.,

- 1851,50 zł brutto (1.256,87 zł netto) miesięcznie w 2010 r.,

- 2.028,45 zł brutto (1.279,81 zł netto) miesięcznie w 2011 r.,

- 2.118,86 zł brutto (1.542,82 zł netto) miesięcznie w 2012 r.,

W okresie od 1 października 2008 r. do chwili obecnej W. F. (1) otrzymywał od Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. rentę wyrównawczą w kwocie 2.234 zł miesięcznie (przy czym renta wynikająca z utraty dochodów z działalności kantorowej była wypłacana kwartalnie) oraz rentę z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd wskazał, iż dokonując ustaleń faktycznych oparł się na dowodach z dokumentów złożonych do akt sprawy w tym również dokumentów znajdujących się w aktach szkody i aktach sprawy I C 857/01. Strony co do zasady nie kwestionowały ich prawdziwości, również Sąd nie miał wątpliwości co do ich wiarygodności. Strona pozwana zakwestionowała jedynie złożony przez powoda PIT-30 dotyczący dochodu osiągniętego w 1992 r. podnosząc, że dokument ten jest odmienny od dokumentu złożonego przez powoda w sprawie I C 857/01. Istotnie rację ma pozwany, że dokumenty te mają odmienną treść, lecz ich odmienność wynika z tego że dotyczą one zeznań dwóch różnych osób. Deklaracja PIT-30 znajdująca się na karcie 269 akt I C 857/01 dotyczy dochodu osiągniętego przez byłą żonę powoda I. F., natomiast deklaracja PIT-30 z k.128 – 134 dotyczy dochodów W. F. (1). Sąd nie podziela przy tym argumentacji pozwanego, że deklaracja ta mogłaby stanowić wiarygodny dokument tylko w zestawieniu z dowodami zwrotu przez Urząd Skarbowy nadpłaconej zaliczki na podatek dochodowy, co potwierdzałoby prawidłowość rozliczenia. Należy mieć na uwadze, że w aktach sprawy I C 857/01 (k.366) znajduje się zaświadczenie Drugiego Urzędu Skarbowego w S. z dnia 14 maja 1998 r., które potwierdza, że dochód powoda za 1992 r. wynosił 97.884,612 starych złotych. Treść tego zaświadczenia koreluje z treścią złożonej przez powoda kserokopii deklaracji podatkowej PIT-30 za 1992 r. , co czyni ten dowód wiarygodnym.

Podstawą ustaleń Sądu stała się także pisemna i ustna opinia biegłego z zakresu rachunkowości M. J.. Opinia sporządzona została przez osobę posiadającą wiedzę specjalistyczną i doświadczenie w dziedzinie rachunkowości i finansów w oparciu o zgromadzone w sprawie dowody. Wnioski z niej płynące były jasne, logiczne i nie zawierała wewnętrznych sprzeczności. Za wiarygodny Sąd uznał również dowód z przesłuchania powoda W. F. (1), albowiem treść jego zeznań pozostawała spójna z pozostałymi dowodami.

Podstawę prawną roszczenia powoda stanowił art. 907 § 2 kc.

Podkreślenia wymagało, iż w rozpoznawanej sprawie bezsporna była zasada odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 13 października 1992 r. w zakresie roszczenia o rentę. Zasada ta przesądzona nadto została wyrokiem Sadu Okręgowego w Szczecinie z dnia 9 grudnia 2005 r. w sprawie I C 857/01. Pozwany zobowiązany był do płacenia na rzecz W. F. (1) renty wyrównawczej w oparciu o art. 444 § 2 kc. Obowiązek ten pozwany realizował wypłacając kwotę ustaloną częściowo dobrowolnie, a częściowo w orzeczeniu sądowym (I C 857/01). Poza sporem pozostawała także okoliczność, potwierdzona dodatkowo w orzeczeniu lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, że powód utracił całkowicie zdolność do pracy zarobkowej. Przedmiotem roszczenia powoda było zasądzenie uzupełniającej renty wyrównawczej z uwagi na zmianę stosunków za okres od 1 października 2008 r. i na przyszłość.

Ustawodawca dla uwzględnienia żądania w oparciu o przepis art. 907 § 2 kc wymaga „zmiany stosunków”, przy czym nastąpić ona musi po dacie w jakiej doszło do ustalenie prawa do renty. W okolicznościach niniejszej sprawy wysokość świadczenia rentowego ustalona została w sposób dwójaki. Po pierwsze bowiem pozwany dobrowolnie wypłacał W. F. (1) kwotę 1.714,81 zł jako rekompensatę za utratę dochodu, który uzyskiwał on przed wypadkiem prowadząc kantor wymiany walut. Ta część świadczenia wypłacana była powodowi w niezmienionej wysokości od 1999 r. Ponadto na podstawie wyroku z dnia 9 grudnia 2005 r. powód uzyskał dodatkowo kwotę 519,19 zł miesięcznie tytułem renty wyrównawczej, stanowiącej odpowiednik dochodu uzyskiwanego z prowadzenia hurtowni. Zadaniem Sądu stało się

zatem ustalenie w jakim zakresie doszło do zmiany stosunków odpowiednio od 1999 r. i od uprawomocnienia się wyroku ustalającego rentę, co uzasadniałoby zadośćuczynienie żądaniu powoda.

Ustawodawca posługując się pojęciem „zmiany stosunków” nie wskazał chociażby w sposób przykładowy jakie okoliczności winno się mieć na uwadze przy badaniu istnienia tej przesłanki. Zmiana stosunków może przy tym zaistnieć po stronie obu podmiotów stosunku zobowiązaniowego, a więc wiązać się ze zwiększonymi potrzebami osoby uprawnionej, za które odpowiedzialność ponosi pozwany, a także z utratą przez zobowiązanego dotychczasowych możliwości płatniczych. Nie ulega nadto wątpliwości, iż zwrot ten powinien być interpretowany także przy uwzględnieniu charakteru świadczenia przysługującego uprawnionemu i funkcji jakie winno ono spełniać. Renta z art. 444 § 2 kc ma na celu dostarczenie osobie uprawnionej środków do życia na skutek utraty całkowitej lub częściowej zdolności do pracy względnie zwiększenia się jej potrzeb lub zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość. Ma zatem na celu zrekompensować poszkodowanemu uszczerbek jaki powstał w jego dochodach na skutek zdarzenia stanowiącego podstawę odpowiedzialności zobowiązanego. Powszechnie przyjmuje się, iż wysokość renty wyrównawczej powinna odpowiadać różnicy między hipotetycznymi dochodami jakie uprawniony uzyskałby gdyby nie doszło do zdarzenia, a tym jakie faktycznie osiąga. Należy przy tym uwzględniać świadczenia z ubezpieczenia społecznego, które w granicach określonych przez państwo mają zapewniać środki utrzymania osobom niezdolnym do pracy, jako że częściowo rekompensują one utratę zarobków. Wysokość renty musi zatem odpowiadać zarobkom jakie potencjalnie przypadająby uprawnionemu wskutek jego dotychczasowej aktywności zawodowej. Sytuacja na rynku pracy, zmiany wartości siły nabywczej pieniądza mają pośrednio wpływ na wysokość przysługującego uprawnionemu świadczenia i stanowią wyznacznik dochodów jakie mógłby uzyskiwać. Podkreślenia przy tym wymagało, iż powyższe okoliczności wziął pod uwagę biegły, który sporządził opinię dla celów niniejszego postępowania. Powszechnie przyjmuje się także, że nowe okoliczności muszą mieć istotny wpływ na sytuację stron, a zatem nieznaczne lub krótkotrwale zmiany nie mogą stać się podstawą skutecznego dochodzenia zmiany wysokości renty. Mając na uwadze wysokość hipotetycznych dochodów jakie powód mógłby uzyskać z działalności kantorowej i hurtowej w okresie 2008 – 2012 ustalonych w opinii biegłego M. J. Sąd uznał, że doszło do zmiany stosunków uzasadniającej zmianę wysokości renty.

Zadaniem Sądu pozostało zatem ustalenie wysokości dochodów, jakie mógł hipotetycznie uzyskiwać W. F. (1) w objętym sporem okresie, w konfrontacji ze świadczeniami dotychczas przez niego otrzymywanymi. Sąd dokonał ustaleń w tej części przede wszystkim w oparciu o opinię biegłego z zakresu rachunkowości, jako że wymagane były ku temu wiadomości specjalne, przy czym wyliczenia biegłego Sąd skorygował o tyle, że brał pod uwagę dochody netto w ujęciu miesięcznym (natomiast biegły dokonał obliczeń w skali rocznej). Ponadto dochody obliczone dla działalności hurtowej Sąd uwzględnił (podobnie jak to miało miejsce w sprawie I C 857/01) jedynie w połowie mając na uwadze, że działalność tę powód prowadził wspólnie z żoną

Jak wynikało z materiałów zgromadzonych w toku postępowania strona pozwana płaciła na rzecz W. F. (1) łącznie sumę 2.234 zł, na którą składała się kwota 1.714,81 zł świadczona od początku dobrowolnie, a nadto suma 519,19 zł zasądzona wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 9 grudnia 2005 r. Nadto powód otrzymywał świadczenia z ubezpieczenia społecznego, które co roku podlegały waloryzacji, zgodnie z ustawą o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Mając na względzie dochody powoda Sąd ustalił, że odpowiednia renta w rozumieniu art. 444 § 2 kc winna wynosić w poszczególnych okresach:

#### Żądanie za okres od 1 października do 31 grudnia 2008 r.

Zgodnie z poczynionymi ustaleniami za każdy z 3 miesięcy tego roku powód winien otrzymać (jako hipotetyczny zarobek) kwotę 3.215,74 zł miesięcznie. W rzeczywistości uzyskiwał sumę wyższą, a to 3.357,13 zł, na którą składały się uzyskiwana renta z ZUS – 1.123,13 zł oraz kwota 2.234 zł od pozwanego. Sąd miał jednak na uwadze okoliczność, że pozwany w odniesieniu do w/w okresu uznał roszczenie powoda w kwocie 126,55 zł miesięcznie przy czym uznał je za okres 2 miesięcy, co wynika z treści uzasadnienia odpowiedzi na pozew. W związku z tym Sąd zasądził za ten okres na rzecz powoda kwotę 253,10 zł.

#### Żądanie za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2009 r.

W 2009 r. za pierwsze dwa miesiące powód winien dostawać kwotę 3.419,55 zł, a otrzymywał 3.357,13 zł, na którą składały się uzyskiwana renta z ZUS – 1.123,13 zł oraz kwota 2.234 zł od pozwanego. Za ten czas niedobór wyniósł zatem 62,42 zł miesięcznie, czyli 124,84 zł.

Za okres od marca do 31 grudnia 2009 r. jego hipotetyczny dochód powinien wynosić także 3.419,55 zł, a otrzymywał on sumę 3.432,51 zł (1.198,51 zł z ZUS-u, a 2.234 zł od pozwanego). Jego dochody faktyczne przewyższały zatem dochód potencjalny.

Za rok 2009 r. strona pozwana jednak także uznała roszczenie do kwoty 161,44 zł miesięcznie, w związku z czym należało za ten okres zasądzić na rzecz powoda sumę 1.937,28 zł, jako iloczyn w/w kwoty i 12 miesięcy.

#### Żądanie za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2010 r.

W 2010 r. za pierwsze dwa miesiące powód winien dostawać kwotę 3.419,55 zł, a otrzymywał 3.432,51 zł, na którą składały się uzyskiwana renta z ZUS – 1.198,51 zł oraz kwota 2.234 zł od pozwanego.

Za okres od marca do 31 grudnia 2010 r. jego hipotetyczny dochód powinien wynosić także 3.419,55 zł, a otrzymywał on sumę 3.485,49 zł (1.251,49 zł z ZUS-u, a 2.234 zł od pozwanego). Jego dochody faktyczne przewyższały zatem dochód potencjalny. Przy czym także za rok 2010 r. pozwany uznała roszczenie powoda, w tym wypadku do kwoty 188,20 zł miesięcznie, w związku z czym należało za ten okres zasądzić na rzecz powoda sumę 2.258,40 zł, jako iloczyn w/w sumy i 12 miesięcy.

#### Żądanie za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2011 r.

W 2011 r. za pierwsze dwa miesiące powód winien dostawać kwotę 3.736,09 zł, a otrzymywał 3.485,49 zł, na którą składały się uzyskiwana renta z ZUS – 1.251,49 zł oraz kwota 2.234 zł od pozwanego. Za okres od marca do 31 grudnia 2011 r. jego hipotetyczny dochód powinien wynosić także 3.736,09 zł, a otrzymywał sumę 3.522,89 zł (1.288,89 zł z ZUS-u, a 2.234 zł od pozwanego). Niedobór po stronie powoda wyniósł za pierwsze 2 miesiące 250,60 zł miesięcznie a za kolejne 213,20 zł miesięcznie. Sąd ustalił, że średnio renta powoda winna być uzupełniona za ten okres o 219,43 zł miesięcznie, co oznacza, że za 12 miesięcy 2011 r. powód powinien dodatkowo otrzymać 2.633,2 zł, przy czym pozwany uznał żądanie do kwoty 2.258,40 zł.

#### Żądanie za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 r.

W 2012 r. W. F. (1) winien otrzymywać dochód w wysokości 3.898,78 zł, a otrzymywał 3.580,50 zł (przy uwzględnieniu zwaloryzowanej w 2012 r. renty z ZUS 1.346,50). Niedobór w przypadku roku 2012 r. wyniósł zatem 318,28 zł miesięcznie, a zatem za cały rok 3.819,36 zł.

#### Żądanie za okres od 1 stycznia 2013 r. do maja 2013 r.

Przy obliczaniu należności za okres od stycznia 2013 r. do dnia wyrokowania uwzględnić należało wysokość zarobków, które hipotetycznie mógłby uzyskać pozwany, przy uwzględnieniu ich wysokości w roku poprzedzającym. Powód nie wykazał bowiem, aby mogłyby być one w większej wysokości, nie sposób było natomiast uznawać, iż nastąpiłoby ich zmniejszenie. Jak bowiem wynikało z opinii biegłego z upływem czasu ich wysokość systematycznie wzrastała, a strona pozwana nie wskazywała aby miało nastąpić tendencja spadkowa.

Za ten czas Sąd zasądził zatem sumę 1.591,40 zł, jako iloczyn kwoty 318,28 zł (stanowiącej różnicę między zarobkami potencjalnie możliwymi do osiągnięcia, a świadczeniami otrzymywanymi od pozwanego i ZUS) i 5 miesięcy roku 2013 r.

Zaznaczenia nadto wymagało, iż strona pozwana pomimo częściowego uznania powództwa, nie wskazywała że jakakolwiek część z uznanej kwoty została powodowi zapłacona, z tego względu brak było podstaw do stwierdzenia, że świadczenie dochodzone przez powoda zostało chociażby częściowo zaspokojone.

Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie I. wyroku zasądził na rzecz W. F. (1) kwotę 12.492,7 zł. Suma ta (której odzwierciedleniem jest zaprezentowane powyżej wyliczenie), obejmowała dochodzone przez powoda wyrównanie uzupełniające za okres od dnia 1 października do 30 września 2011 r. oraz ustalił uzupełniającą rentę wyrównawczą na przyszłość w kwocie 318,28 zł (pkt II wyroku) poczynając od czerwca 2013 r. W pozostałym zakresie żądanie o zapłatę renty oddalił.

Renta zasądzona na rzecz powoda w niniejszym wyroku stanowi uzupełnienie renty ustalonej wyrokiem w sprawie I C 857/01 i renty ustalonej dobrowolnie przez pozwanego. Takie rozstrzygnięcie determinował sposób sformułowania przez powoda zgłoszonego roszczenia. Powód pomimo, że w istocie domagał się podwyższenia renty dotychczasowej nie formułował swojego roszczenia jako zmiany wysokości renty, lecz jako zasądzenie renty uzupełniającej. Cel roszczenia zgłoszonego przez powoda i skutki jakie zamierzał osiągnąć są jednak tożsame z tymi jakimi służy roszczenie przewidziane w art. 907 kc. Z tego względu Sąd w wyroku nie zawarł rozstrzygnięcia o zmianie wysokości dotychczasowej renty wypłacanej na rzecz powoda w 2 składnikach uznając, że orzeczenie to wykraczałoby poza sformułowane w pozwie żądanie. Konsekwencją takiego rozstrzygnięcia jest, że w razie uprawomocnienia się wyroku powód będzie dysponował dwoma odrębnymi tytułami egzekucyjnymi dotyczącymi renty.

Podstawę zasądzenia odsetek stanowił art. 481 § 1 kc. Zdaniem Sądu kwota zasądzona wyrokiem winna być płatna dopiero z dniem uprawomocnienia się wyroku, albowiem orzeczenie Sądu o zmianie wysokości świadczenia rentowego ma charakter konstytutywny. Sąd oddalił żądanie odsetek w zakresie w jakim strona powodowa domagała się ich od dnia wniesienia pozwu. Ponadto Sąd oddalił żądanie powoda w zakresie odsetek od renty ustalonej na przyszłość w razie zwłoki w płatności kolejnych rat. Po pierwsze Sąd miał na względzie, że na dzień zamknięcia rozprawy i wyrokowania ni można ustalić, że pozwany popadł w zwłokę, ani nawet w opóźnienie skoro termin płatności najbliższej renty został ustalony na 5 czerwca 2013 r. Ponadto sąd miał na uwadze, że powód domagał się odsetek w razie zwłoki pozwanego, a nie jego opóźnienia, co oznacza, że musiałby wykazać, że ewentualne przyszłe opóźnienia w płatnościach (o ile powstaną) mają charakter zawiniony.

W punkcie IV. Sąd nadał wyrokowi co do kwoty 6.895,38 zł rygor natychmiastowej wykonalności. Sąd miał przy tym na uwadze treść art. 333 § 1 pkt 2 kpc, zgodnie z którym Sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności, jeżeli zasądza roszczenie uznane przez pozwanego, a pozwany do tej właśnie sumy uznał powództwo (k. 58).

Sąd orzekł o kosztach w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu i stosunkowego ich rozdzielenia.

W. F. (1) wygrał niniejszy proces w 20 %, przy czym Sąd ustanowił dla niego pełnomocnika z urzędu. W związku z czym Sąd zasądził na jego rzecz kwotę 885,60 zł tytułem części kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, w tym podatek VAT (20% x 3.600 zł wraz z podatkiem). Miał przy tym na uwadze treść § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. W pozostałym zakresie Sąd przyznał od Skarbu Państwa – Sądowi Okręgowemu w Szczecinie na rzecz adw. J. K. kwotę 3.542,40 zł, w tym podatek VAT (punkt VII).

Na koszty procesu strony pozwanej składała się suma 3.617 zł jako koszty zastępstwa procesowego. W związku z tym Sąd zasądził na rzecz pozwanego od powoda kwotę 2.893,60 zł tytułem ich zwrotu (80% x 3.617 zł) (punkt VI).

W pkt VIII. Sąd orzekł o nieziszczonych kosztach sądowych. Na podstawie ust. 4 w/w przepisu Sąd odstąpił od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi, uznając iż zachodził szczególnie uzasadniony przypadek usprawiedliwiający takie rozstrzygnięcie.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżyły apelacją obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części obejmującej oddalenie powództwa (punkt III), oraz w części obejmującej rozstrzygnięcie o kosztach procesu (punkty V i VI) zarzucając mu:

- sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym polegającą na błędnym ustaleniu, iż roszczenie powoda z tytułu wyrównania renty w okresie od dnia 1 października 2008r. do dnia 31 grudnia 2012r. opiewa na kwotę 10.901,30 zł,

podczas gdy z zebranego w sprawie materiału, dowodowego wynika, że roszczenie to wynosi 14.183,92 zł.

W oparciu o powyższy zarzut wniósł o:

1) zmianę wyroku Sądu I instancji w zaskarżonej części, poprzez:

a) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 3.282,62 (trzech tysięcy dwustu osiemdziesięciu dwóch 62/100) złotych, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku,

b) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu w wysokości dalszych 50,40 zł,

c) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kwoty 2.676,58 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

a także:

2) zasądzenie od pozwanego rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych,

3) przyznanie adw. J. K. zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych - albowiem koszty te nie zostały pokryte nawet w części,

W uzasadnieniu powód wskazał, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż gdyby powód nie uległ wypadkowi i nadał prowadził działalność gospodarczą w postaci kantoru wymiany walut oraz hurtowni artykułów gospodarstwa domowego, mógłby uzyskać z tej działalności — w okresie od dnia 1 października 2008r. do dnia 31 grudnia 2012r. - dochód w kwocie 231.235,51 zł netto, w tym z tytułu działalności kantorowej dochód w kwocie 152.895 zł netto (vide strona 5 uzasadnienia wyroku).

Z powyższego wynika, że z działalności samej hurtowni w określonym okresie można by uzyskać kwotę 78.340,51 zł netto (231.235,51 zł - 152.895 zł), jednakże, w zakresie tej działalności, dochód powoda stanowi połowa wskazanej kwoty, jako że taką zasadę ustalenia przyjęto w prawomocnym wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 9 grudnia 2005r., sygn. akt I C 857/01. Wobec tego, w okresie od dnia 1 października 2008r. do dnia 31 grudnia 2012r. powód z działalności polegającej na prowadzeniu hurtowni artykułów gospodarstwa domowego mógłby uzyskać dochód w wysokości 39.170,25 zł netto (78.340,51 zł : 2). Łącznie zatem, dochód możliwy do uzyskania przez powoda w okresie od dnia 1 października 2008r. do dnia 31 grudnia 2012r! wynosi 192.065,25 zł netto (152.895 zł + 39.170,25 zł).

Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że w okresie od dnia 1 października 2008r. do dnia 31 grudnia 2012r. powód faktycznie uzyskał dochód w łącznej wysokości 177.881,33 zł netto,

Stwierdzić zatem należy, iż roszczenie powoda za wskazany okres (od 1 października 2008r. do 31 grudnia 2012r.) opiewa na kwotę 14.183,92 zł (192.065,25 zł - 177.881,33 zł). Tymczasem Sąd I instancji przyjął, iż powodowi - tytułem wyrównania renty - przysługuje kwota 12.492,70 zł. Podnieść należy, iż Sąd I instancji dokonując powyższych ustaleń popełnił błąd obliczeniowy. Prawidłowo bowiem powodowi za wskazany okres przysługuje wyrównanie renty we wspomnianej wyżej wysokości 14.183,92 zł, co oznacza, że - z uwagi na przyznanie przez Sąd kwoty jedynie 10.901,30 zł — powodowi przysługuje uzasadnione roszczenie o dalsze 3.282,62 zł (14.183,92 zł - 10.901,30 zł).

W tym stanie rzeczy powód jest wygrywającym proces w 26%, co powinno wpłynąć na zmianę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie w części pkt.1 wyroku co do kwoty 6.895,38 zł zarzucając temu wyrokowi:

- naruszenie art. 824(1) k.c. poprzez zasądzenie odszkodowania przewyższającego wysokość poniesionej przez powoda szkody i

- naruszenie art.233 k.p.c. poprzez niedostateczną i błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego co doprowadziło Sąd orzekający do zasądzenia kwoty, która została powodowi zapłacona w toku postępowania sądowego;

a także w pkt.IV w całości, zarzucając naruszenie art.333 par.1 k.p.c. ust.2 poprzez nadanie z urzędu wyrokowi klauzuli natychmiastowej wykonalności w zakresie świadczenia już spełnionego.

Wskazując zakres zaskarżenia w części wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie pozwany wniósł o:

a) zmianę w części wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie w pkt.1 poprzez zmianę zasądzonej kwoty 12.492,70 zł na kwotę 5,597,32 zł

b) zmianę w całości wyroku w pkt. IIV Sądu Okręgowego w Szczecinie poprzez uchylenie rygoru natychmiastowej wykonalności co do zaskarżonej kwoty 6.895,38 zł

c) zasądzenie na rzecz pozwanego Biura kosztów postępowania za II-gą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda odszkodowanie z tytułu utraty hipotetycznych dochodów za okres od 1 października 2008r. do maja 2013r. i na przyszłość.

Pozwane Biuro, w toku procesu, po otrzymaniu pozwu, uznało roszczenie powoda w wysokości 6.895,38 zł i uznaną kwotę powodowi przekazało, informując o tytule zapłaty.

Sąd orzekający zasądził na rzecz powoda uznaną i wypłaconą powodowi kwotę w wysokości 6.895,38 zł, stwierdzając iż pozwane Biuro nie udowodniło okoliczności zapłaty uznanej kwoty.

Z takim rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie: można się zgodzić. Powód, w toku procesu nie zaprzeczył okoliczności otrzymania uznanej kwoty, stąd brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powoda kwoty 6.895,38 zł jako świadczenia spełnionego i tym samym nie należnego Ponadto pozwane Biuro postawiło zarzut zaopatrzenia rygorom natychmiastowej wykonalności uznanej i zapłaconego przez pozwane Biuro roszczenia Ponieważ zasądzenie odszkodowania przewyższającego wysokość szkody powoda stanowi naruszenie podstawowej zasady prawa ubezpieczeniowego, wniesienie apelacji stało się konieczne i uzasadnione.

**SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE:**

Jedynie apelacja strony pozwanej okazała się zasadna.

W pierwszej kolejności Sąd odwoławczy stwierdza, że podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne bez konieczności ich powtarzania w tej części uzasadnienia. Sąd Okręgowy w sposób rzetelny, logiczny i kompleksowy ocenił zgromadzony materiał dowodowy i wywiódł z niego prawidłowe i logiczne wnioski.

Zgodzić się natomiast należy z pozwanym, że Sąd Okręgowy nie wyjaśnił w toku procesu czy istotnie kwota uznana została zapłacona powodowi. Do apelacji pozwany dołączył dowody zapłaty uznanej kwoty. W trakcie rozprawy apelacyjnej powód nie zakwestionował dołączonych dokumentów. Natomiast z treści tych dokumentów jednoznacznie wynika, że pozwany wypłacił powodowi uznaną kwotę. Z chwilą spełnienia świadczenia zobowiązanie

wygasa. Skoro pozwany dobrowolnie spełnił uznane świadczenie, wiarytelność powoda w tym zakresie uległa zaspokojeniu w rozumieniu art. 353 k.c. Renta ma bowiem charakter odszkodowawczy, a tym samym mają do niej zastosowanie ugruntowane poglądy doktryny i orzecznictwa, że odszkodowanie nie może prowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia i nie może przekraczać rzeczywistej szkody.

Zgodnie z treścią art. 361 §1 i 2 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Jak powszechnie przyjmuje się w doktrynie artykuł 361 § 1 k.c. stosuje się do obowiązku naprawienia szkody bez względu na źródło jej powstania – dotyczy on zarówno szkód z czynów niedozwolonych (*ex delicto*), naruszenia obowiązków umownych (*ex contractu*), jak i naruszenia obowiązków naprawienia szkody opartych na innych tytułach. Brak jest normatywnej definicji szkody. „Szkoda” jest pojęciem o charakterze doktrynalnym. Artykuł 361 § 2 k.c. wskazuje jedynie na zakres szkody podlegającej naprawieniu, nie będąc źródłem juretycznej definicji samego pojęcia „szkoda” (por. wyrok SN z dnia 25 stycznia 2007 r., V CSK 423/06, LEX nr 277311). Można przyjąć, że szkodą jest uszczerbek majątkowy, czyli zmniejszenie się majątku wskutek określonego zdarzenia, z pominięciem tych, które zależą od woli doznającego uszczerbku (por. np. F. Błahuta (w:) Kodeks..., s. 871). Szkodę definiuje się również jako wszelkie uszczerbki w dobrach lub interesach prawnie chronionych, których poszkodowany doznał wbrew swej woli (zob. Z. Radwański, *Zobowiązania...*, s. 83). Szkoda na osobie jest postacią szkody majątkowej. Szkoda na osobie odnosi się bezpośrednio do osoby poszkodowanego i polega na takim naruszeniu dóbr osobistych określonej osoby (np. zdrowia, integralności cielesnej), w następstwie którego dochodzi – obok lub razem z wyrządzeniem krzywdy – w sposób pośredni do negatywnych następstw w majątku tej osoby. Przykładowo: w następstwie spowodowanego uszkodzenia ciała dochodzi do potrzeby leczenia, zakupu lekarstw, rehabilitacji, co powoduje szkodę majątkową. Najistotniejszy podział szkody wynika z brzmienia art. 361 § 2 k.c. Z przepisu tego wynika, że szkoda polega albo na stracie, którą poniósł poszkodowany (*damnum emergens*), albo pozbawieniu poszkodowanego korzyści, które mógłby uzyskać, gdyby mu szkody nie wyrządzono (*lucrum cessans*). Strata (*damnum emergens*) to każde pogorszenie się sytuacji majątkowej (zmniejszenie aktywów lub zwiększenie pasywów) poszkodowanego, w wyniku czego poszkodowany staje się uboższy, niż był przed doznaniem szkody (A. Rembieliński (w:) Kodeks..., s. 276). Z kolei szkoda związana z utraconymi korzyściami (*lucrum cessans*) polega na tym, że majątek poszkodowanego nie wzrósł tak, jakby się stało, gdyby nie nastąpiło zdarzenie, z którym połączona jest czyjaś odpowiedzialność. Ujmując rzecz obrazowo, wskazuje się, że wskutek doznania tego rodzaju uszczerbku poszkodowany nie staje się bogatszy o to, czego bez wyrządzenia mu szkody mógł oczekiwać w przyszłości (zob. A. Rembieliński (w:) Kodeks..., s. 277). W sytuacji gdy zdarzenie, które spowodowało szkodę, przynosi jednocześnie poszkodowanemu korzyść – wówczas należy ową korzyść uwzględnić przy określaniu wysokości odszkodowania (*compensatio lucrum cum damno* – wyrównanie zysku ze stratą). Ostatecznie uwzględnia się więc stan wynikający ze skompensowania szkody i korzyści. Przyjmuje się, że reguła ta wynika z ogólniejszej zasady w dziedzinie odszkodowań, w myśl której odszkodowanie nie może wynosić więcej niż uszczerbek rzeczywiście poniesiony przez poszkodowanego (zob. W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania...*, s. 105).

Renta zarówno wyrównawcza jak i na zwiększone potrzeby ma charakter odszkodowawczy. Ta pierwsza stanowi wyrównanie przyszych korzyści jakie poszkodowany uzyskałby mając pełne możliwości zarobkowe, natomiast druga obejmuje faktyczny uszczerbek majątkowy jaki musi okresywnie ponosić uprawniony ze względu na doznany uszczerbek na zdrowiu. Od jednorazowego odszkodowania wyróżnia się więc praktycznie jedynie tym, że nie jest określona całkowita jej wysokość jaką ma obowiązywać uiszczenie tytułem wyrównania szkody, natomiast znana jest wysokość świadczeń okresowych. Nie oznacza to jednak, iż w stosunku do renty nie należy stosować ogólnych zasad dotyczących wyrównania szkody. Przede wszystkim zaś kwestii związanych z kompensacją uzyskanych świadczeń z realnie utraconymi korzyściami i zwiększonymi wydatkami. Przyjęcie innej koncepcji prowadziłoby bowiem do niesłusznego, pozbawionego podstaw prawnych wzbogacenia uprawnionego kosztem obowiązanego czyli do klasycznej podstawy uzyskania świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 405 i następnych k.c.

Skoro w niniejszej sprawie w okresie objętym pozwem, pozwany wypłacił powodowi kwotę 6 895,38 tytułem renty, przyjęć więc należy że w tym zakresie zrekompensował szkodę rentową do tej wartości tym samym brak jest podstaw do ponownego jej zasądzenia oraz odpadły przesłanki z art. 333 §1 pkt.2 do zastosowania rygору natychmiastowej wykonalności.

Z tej przyczyny Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone orzeczenie i orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji.

Natomiast apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie. W ramach swojego środka zaskarżenia powód nie zarzucił Sądowi Okręgowemu praktycznie żadnego uchybienia procesowego czy też wadliwego zastosowania prawa materialnego. Powołał się jedynie na jego zdaniem występujący błąd matematyczny, wskazując, że sam Sąd na 5 stronie uzasadnienia wyroku wskazał, że powód z tytułu prowadzonej działalności kantorowej mógł uzyskać kwotę 152 895 zł. netto, ale uwzględniając uzyskane przez powoda w okresie objętym pozwem dochody zasądził kwotę o 3 382, 62 zł.

Jednakże należy stwierdzić, iż właśnie podane przez Sąd Okręgowy dochody netto w żaden sposób nie wynikają w materiału zgromadzonego w sprawie, ani też nie zostało przez Sąd wskazane w jaki sposób podana w uzasadnieniu kwotę uzyskał.

Bez wątpienia dochód powoda z tytułu hipotetycznego dalszego prowadzenia działalności kantorowej mógł wynieść w okresie objętym pozwem 206 225, 46 zł. brutto. Ta kwota wynika wprost z opinii biegłego powołanego w niniejszej sprawie, a wywodów opinii żadna ze stron skutecznie nie zakwestionowała. Metodologia jaką przyjął biegły sprowadzała się do porównania dochodów ze średnimi wynagrodzeniami pracowniczymi w gospodarce skorygowanymi wskaźnikami podanymi w opinii. Jest to metodologia identyczna jaką posłużono się w pierwszej sprawie, ustalając prawo powoda do renty. Biegły nie wyliczył miesięcznych kwot wynagrodzenia ani ich nie unettowił, jednak w ramach swoich wyliczeń podał wartości roczne tj. za okres od października do grudnia 2008 r. kwotę 10925,05 zł, za rok 2009 i 2010 kwoty po 46061,66 zł., 2011 kwotę 50 463,93 zł, a za rok 2012 kwotę 57713,15 zł. Suma tych wartości daje kwotę wyliczoną przez biegłego w wysokości 206 225, 46 zł. i nie jest obciążona błędem matematycznym. Tak samo nie można znaleźć błędu w wyliczeniach Sądu w zakresie podziału kwot rocznych na poszczególne miesiące. Natomiast unettowiając kwoty wskazane przez Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny uzyskał identyczne wartości jak Sąd pierwszej instancji. Strona powodowa nie kwestionuje prawidłowości wyliczeń Sądu pierwszej instancji dotyczących rzeczywistych dochodów powoda w tym okresie. Nie sposób też pominąć faktu, iż w okresie od października do grudnia 2008 r., , od marca do grudnia 2009 r. i od marca do grudnia 2010 r. jego dochody rzeczywiste przekraczały wartości obliczone przez biegłego. Tym samym pełnych kwot z tego tytułu Sąd nie mógł uwzględnić. Sumując prawidłowo wyliczone na podstawie opinii biegłego i nadające się do sprawdzenia kwoty brutto oraz kwoty po unettowieniu metodą wynagrodzeń pracowniczych, Sąd Apelacyjny uznał, że zasądzona kwota jednorazowa jest prawidłowa. Natomiast brak jest jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia, że podana sumarycznie w uzasadnieniu kwota 152 895 zł. netto nie jest obarczona błędem. Ta wartość nie wynika ani z opinii biegłego ani Sąd pierwszej instancji nie wskazał w jaki sposób ją uzyskał. Dlatego też Sąd Apelacyjny uznał, że właśnie w tym zakresie Sąd Okręgowy popełnił błąd przy unettowianiu, jednakże to uchybienie nie miało żadnego wpływu na treść wyroku, skoro ostateczna wartość świadczenia została ustalona na podstawie niewadliwej opinii biegłego w sposób zgodny z zasadami obliczania świadczeń netto tj. po odliczeniu kosztów uzyskania przychodu, składek na ubezpieczenie zdrowotne i społeczne pracowników oraz zasad uiszczania zaliczek na podatek dochodowy.

Wobec powyższego na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w punkcie sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. biorąc pod uwagę sytuację rodzinną i zdrowotną powoda oraz specyfikę roszczenia wymagająca opinii biegłego.

E. Buczkowska-Żuk M. Sawicka M. Gołuńska